



Ingmar Villgist
NOC HELVERA

Teatr Powszechny w Warszawie

TEATR POWSZECHNY
im. Zygmunta Hübnera

Dyrektor naczelny i artystyczny
KRZYSZTOF RUDZIŃSKI

Zastępca dyrektora
RYSZARD JAKUBISIAK

Kierownik literacki
MAŁGORZATA SEMIL

Ingmar Villquist
NOC HELVERA

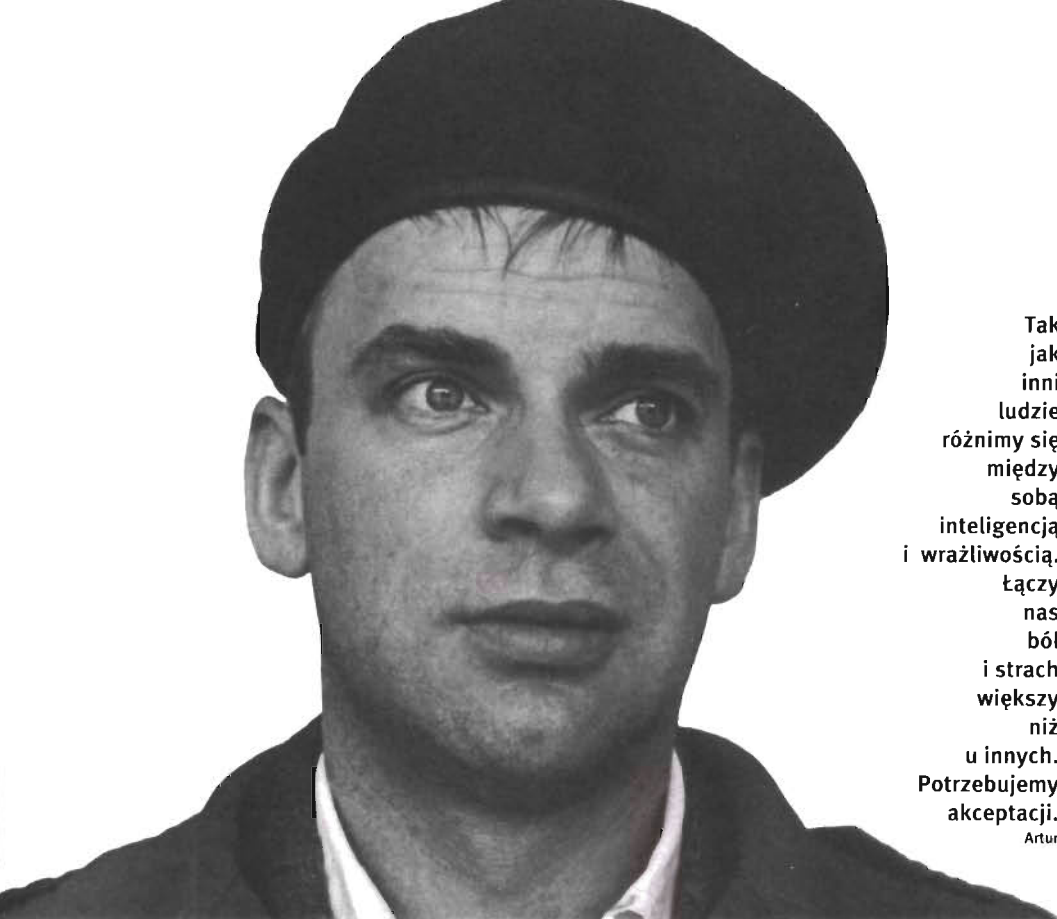
reżyseria Zbigniew Brzoza
scenografia Barbara Hanicka

muzyka i opracowanie muzyczne Jacek Grudzień
ruch sceniczny Leszek Bzdyl
światło Mirosław Poznański

Karla Krystyna Janda
Helver Sławomir Pacek

asystent reżysera Justyna Celeda
inspicjent Marek Gorzkowski
sufler Barbara Sadowska

prapremiera 16 września 2000



Tak
jak
inni
ludzie
różnimy się
między
sobą
inteligencją
i wrażliwością.
Łączy
nas
ból
i strach
większy
niż
u innych.
Potrzebujemy
akceptacji.
Artur

Przyjąć
cierpienie
i odkupić się
przez
nie
- oto
co trzeba.
(...)
Razem
mamy
cierpieć,
razem
ten
krzyż
poniesiemy.
Sonia




Czy nie rozumiesz,
że kiedy on wydmuchuje
małe, niezrozumiałe dźwięki,
kiedy drapieżnymi palcami
chwyta cię za ramię
i patrzy oczami,
w których czytasz swój lęk -

czy nie rozumiesz
że on prosi tylko
o chwilę rozmowy?

Karin Mathisen





Co jest własnością umysłu, tą skłonnością, która charakteryzuje upośledzonych, a która daje im wzruszającą niewinność, przezroczyść, pełnię i godność - cechy tak charakterystyczne, że mówimy o świecie prostych na umyśle (tak jak mówimy o świecie dziecka czy dzikusa)?

Gdyby trzeba było użyć pojedynczego słowa, musiałaby to być konkretność - ich świat jest żywy, intensywny, bogaty w szczegóły, a jednak prosty, ponieważ jest konkretny: ani skomplikowany, ani rozwodniony, ani ujednolicony przez abstrakcję. (...)

Czy bycie wyspą, kimś odcięty od reszty, jest nieodwołalnie śmiercią? Może tak być, ale nie zawsze. Chociaż taki człowiek traci wszelkie poziome związki, związki z innymi ludźmi, ze społeczeństwem i kulturą, to jednak może wchodzić w żywotne i głębokie związki pionowe, bezpośrednio związki z naturą, z rzeczywistością, wolny od wpływów, nietykalny. (...) Czy istnieje na świecie jakieś miejsce dla człowieka, który jest wyspą, nie przystosuje się kulturowo, nie będzie częścią naszego ludzkiego ładu? Czy stały łąd przyjmie go, zrobi miejsce dla kogoś szczególnego? Można tu dostrzec podobieństwo do społecznych i kulturowych reakcji na geniusza.

Oliver Sacks





Kiedy czytałem *Idiotę*, to czułem, że Idiota to nie idiota, lecz człowiek dobry. Kiedyś nie mogłem zrozumieć *Idioty*, gdyż byłem jeszcze młody. Nie znałem życia. Teraz rozumiem *Idiotę* Dostojewskiego, gdyż mnie samego bierze się za idiotę. Jestem zadowolony, że wszyscy myślą, że jestem idiotą. Kocham uczucie i dlatego zacząłem udawać idiotę.

Wacław Nizyński





Niezdolny jest, by obrazić kogoś, nie potrafi sprawić bólu żadnemu stworzeniu, miłosierny jest nawet dla robaka, którego boi się rozdeptać. Kocha ludzi, każda ludzka twarz wydaje mu się obliczem boskim, szuka w niej niebios całych. Dojrzały młodzieniec, który nie miał dzieciństwa, utracił pierwszą młodość, sam nie wiedząc jak, bez ojczyzny, bez ziemi rodzinnej, bez rodziców, krewnych, bez rówieśników, bez przyjaciół, jakby był jedynym na świecie stworzeniem swojego gatunku. Każda chwila przypomina mu o jego samotności wśród świata, który go otoczył, o jego bezsilności, o tym, że zależny jest od łaski i nielaski ludzi. I dlatego każdy czyn Kaspara jest właściwie obroną konieczną.

Jakub Wassermann



Ciekawe są obserwacje historyków i socjologów nad zachowaniem się społeczeństwa pod wpływem silnej presji i zagrożenia. Niezależnie od epok i kręgów kulturowych pewne stereotypy zachowania się powtarzają: dezintegracja dotychczasowych norm zachowania, a więc niezwykła brutalizacja obyczajów; naczelną zasadą „ratować własne życie za wszelką cenę”, zanik uczuć pozytywnych, człowiek człowiekowi stawał się wilkiem, ludzie obojętnieją na los swych najbliższych; skrajna agresja, szukanie kozła ofiarnego(...), panowały rozpusta i pijaństwo - tymi sposobami nagminnie starano się przytłumić lęk.(...) Agresja idzie w parze z lękiem, stanowi ona jednocześnie antidotum na lęk. W agresji bowiem człowiek wychodzi z lękowej pozycji zaszczucia i maksymalnego skurczenia własnej czaso - przestrzeni, ze wściekłością i z rozpaczą uderza w świat otaczający. Zniszczenie jakiegoś fragmentu tego świata przynosi mu ulgę i poczucie, że jest zwycięzcą, że nie tylko klęska jest jego przeznaczeniem. W lęku jednak człowiek się cofa i ucieka, w końcu staje się prawie niczym, zerem. Zenit osiąga się w maksymalnym nasileniu agresji, tj. w mordzie. Dlatego też pod wpływem lęku często gorączkowo szuka się kozła ofiarnego, na którym można by ze spokojnym sumieniem własną agresję wyladować.

Antoni Kępiński



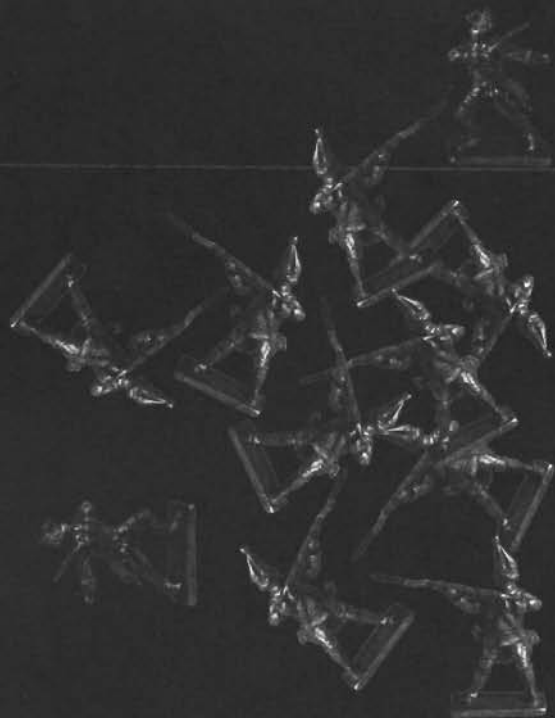
Szaleniec współczesny jest dlatego złym członkiem społeczeństwa, gdyż jest improduktywem. Szalony przecież będzie pisał wiersze, będzie zagłębiał się w jałowe poszukiwanie wartości, nawet, by użyć tu słowa niebywale anachronicznego: poszukiwania absolutu, miał podjąć arobowany społecznie wysiłek normalnej, to jest produktywnej pracy, tej pracy, która zapewnia łatwo mierzalne korzyści jemu, społeczeństwu i przyszłym pokoleniom. (...) Szaleńca trzeba zawsze odizolować od otoczenia, by innych nie zarażał swą niechęcią do pracy. Dla takich są nie tylko więzienia, ale także domy wariatów, pobyt tam pozwala jednoznacznie rozpoznawać wartość człowieka. To jest konieczna, krwawa ofiara składana nowemu bogu, który pojawił się pod koniec wieku dziewiętnastego, a żyje do dnia dzisiejszego.

Marek Adamiec



Na kształt cynowych żołnierzy
Wszyscy trzymamy się szyku -
Gdy z niego który wybieży:
-„Precz z szaleńcem!” pełno krzyku
Prześladują go i krwawią,
Zabijają lub umrze z głodu,
A potem pomnik mu stawiają
Dla sławy ludzkiego rodu.

Karol Baliński



Człowiek usprawiedliwia swój symboliczny kanibalizm i pastwienie się nad innymi, traktując je jako akty samopotwierdzenia. W polityce usprawiedliwienia do pastwienia się nad innymi dostarcza mit dobra ludu; w życiu rodzinnym - miłość; w medycynie - leczenie.

Thomas S. Szasz





Ingmar Villqist

Ingmar Villqist, urodzony w 1960 w Chorzowie, jest absolwentem Uniwersytetu Wrocławskiego. Obecnie mieszka i pracuje w Warszawie. Historyk sztuki, wykładowca akademicki. Dramatopisarz i reżyser, twórca autorskiego Teatru Kriket z Królewskiej Huty.

Noc Helvera zrealizowana w tym teatrze pod kierunkiem autora była prezentowana w Malarni Teatru Śląskiego w Katowicach w listopadzie 1999, zaś jej wersja warszawska miała pokaz w Malarni Teatru Studio w czerwcu roku 2000. Po wydrukowaniu tekstu w miesięczniku »Dialog« w tegorocznym numerze 3, odbyły się publiczne czytania *Nocy Helvera* w warszawskim Teatrze Rozmaitości i poznańskim Teatrze Polskim oraz podczas Zuercher Theater Spektakel.

Cytowane w programie teksty pochodzą z:

Artur w: Ewa Nowakowska, *Kaftan na miarę*, »Polityka« 2000, nr33

Sonia w: Fiodor Dostojewski, *Zbrodnia i kara*, przekł. Czesław Jastrzębiec-Kozłowski, Warszawa, 1956

Marek Adamiec, *Rozmowa pierwsza: o humanistycznym doświadczeniu antypsychiatrii* [głos w dyskusji]

w: *Galernicy wrażliwości*, wybór, opracowanie i redakcja Maria Janion i Stanisław Rosiek, Gdańsk 1981

Karol Baliński, *Cześć szaleńcom*, w K.B. Pisma, Poznań 1849

Antoni Kępiński, *Lęk*, Warszawa 1977

Karin Mathisen, *Być może jutro*, »Punkt« 1979, nr 7

Wacław Niżyński, *Dziennik*, przekł. Grzegorz Wiśniewski, Warszawa 2000

Oliver Sacks, *Mężczyzna, który pomylił swoją żonę z kapeluszem*, przekł. Barbara Lindenberg, Poznań 1996

Thomas S. Szasz, *Diabeł, masturbacja, choroba psychiczna. Aforyzmy w: Galernicy wrażliwości*, wybór,

opracowanie i redakcja Maria Janion i Stanisław Rosiek, Gdańsk 1981

Jakub Wassermann, *Kaspar Hauser*, przekł. Danuta Sochacka - Csató, Warszawa 1984

Autora reprezentuje Agencja Dramatu i Teatru ADiT

redaktor programu – Cezary Niedziółka

projekt graficzny – Zuzanna Korwin

zdjęcia – Dariusz Senkowski oraz Anni Sjønnborg

przygotowanie – Vers Print, tel. 620 62 78

druk – S-Druk, tel. 779 61 85

wydawca – Teatr Powszechny im. Zygmunta Hübnera

03-801 Warszawa, ul. Jana Zamojskiego 20, tel. do kasy: 818 25 16, 818 48 19

TEATROWI POWSZECHNEMU
im. Zygmunta Hübnera

z życzeniami dalszych sukcesów

**FUNDACJA
FELIKSA ŁASKIEGO**

z Londynu

na działalność artystyczną w sezonie 2000/2001

50.000,00 zł

Polskie Linie Lotnicze LOT

Oficjalny Sponsor Teatru Powszechnego w Warszawie

życzą Państwu udanego wieczoru



POLSKIE LINIE LOTNICZE
LOT

Teatr Powszechny w Warszawie

